

Jarosław Maciej Zawadzki

Załużski

gmina między Zakroczymiem a Płońskiem

Gmina between Zakroczym and Płońsk

Nasza Gmina

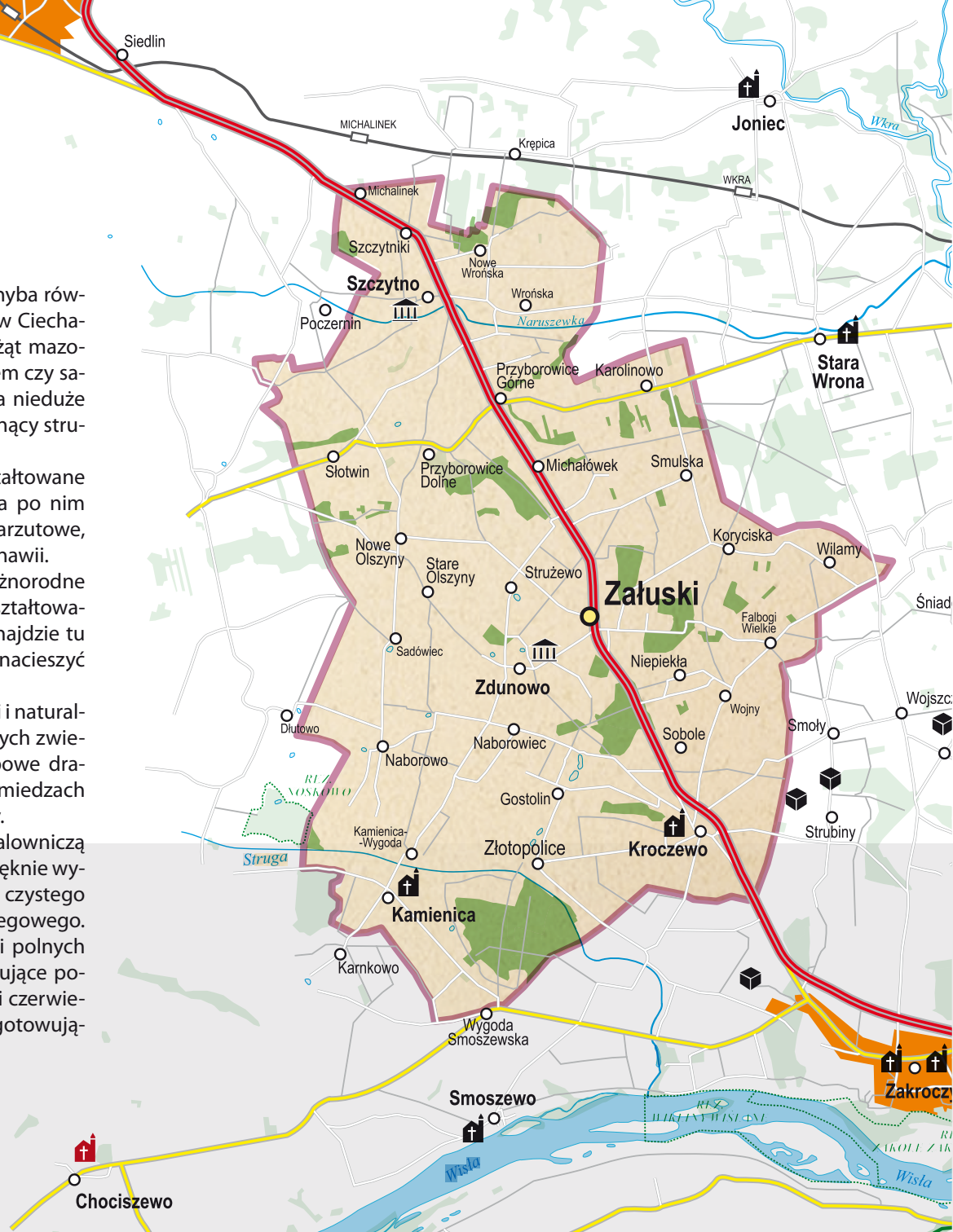
Gmina Żałuski leży w sercu Mazowsza. Chyba równie blisko jest stąd do malowniczego zamczyska w Ciechanowie (z 1492 r.), do średniowiecznej stolicy książąt mazowieckich - Płocka, jak i do Warszawy. Jadąc rowerem czy samochodem, pokonuje się lekkie wzniesienia, mijają nieduże lasy i zagajniki. Gdzieś tam dostrzec można płynący strumień lub rzeczkę.

Ziemie te zostały bardzo ciekawie ukształtowane dzięki działalności potężnego lodowca. Pozostała po nim bogata rzeźba terenu i często spotykane głazy narzutowe, które przywędrowały wraz z lodowcem ze Skandynawii.

Prawdziwą urodę tych okolic tworzą różnorodne skupiska drzew, pola i łąki oraz wspomniane ukształtowanie terenu. Turysta w trakcie swoich wędrówek znajdzie tu punkty widokowe, dzięki którym będzie mógł nacieszyć oczy przestrzenią.

Często występujące tu małe lasy, zagajniki i naturalne zarośla są ostoją saren, zajęcy, lisów i wielu innych zwierząt. Po niebie szybują rozmaite ptaki, także typowe drapieżniki jak myszołowy czy krogulce. Na licznych miedzach uciekają spod stóp spłoszone kuropatwy i bażanty.

W darze od natury otrzymujemy także malowniczą zmienność pór roku. Tutejsza zima to oczywiście pięknie wyrzeźbione płaszczyzny długo utrzymującego się, czystego śniegu, idealnego do uprawiania narciarstwa biegowego. Wiosna - to świeża zieleń z jaskrawymi połaciami polnych kwiatów, lato - rozkołysane zboża i rozgrzane, falujące powietrze. Na koniec jesień, która barwi liście żółcią i czerwienią, a przestrzeń nasycą aromatem przyrody przygotowującej się do zimowego odpoczynku.



Our Gmina

Gmina Załuski is located at the heart of Mazowieckie region. The gmina is equally close to a picturesque castle in Ciechanów (1492), to the medieval capital of Mazovian princes – Płock, and to Warsaw. Driving a car or riding a bicycle, the traveller passes over slight elevations, delightful forests and groves. Here and there a little stream or river flows through charming surroundings.

These lands were amazingly formed by a powerful glacier. It left abundant carvings and erratic boulders, which travelled down from Scandinavia along with the glacier.

The true beauty of the countryside is in the various clusters of trees, fields and meadows, as well as the contour of the land. The tourist can find fascinating landscapes, which are striking in the immensity of the space.

Abundant small forests, groves and natural thickets are natural living places for roe deers, hares, foxes and many other animals. The sky is filled with the swishing of various birds, including typical birds of prey like buzzards or sparrow hawks. Flurried partridges and pheasants run away from just under your feet on plentiful banks.

The fascinating variation in the seasons is a gift we receive from nature here. Local winters present beautifully sculptured surfaces of long-lasting, pure snow, perfect for skiing. Spring gives a fresh verdure with vivid patches of wild flowers, the summer favours us with waving corn fields and hot, restless air. Finally, the autumn dyes leaves with yellow and red, and the air is saturated with the fragrance of nature, in preparation for the winter repose.

**Okolice Przyborowic.
Kamienie które
przywędrowały
wraz z lodowcem ze
Skandynawii.
Fot. Jarosław Maciej
Zawadzki**

Przyborowice
surroundings.
Stones travelled
with the glacier from
Scandinavia.
Photo by: Jarosław
Maciej Zawadzki





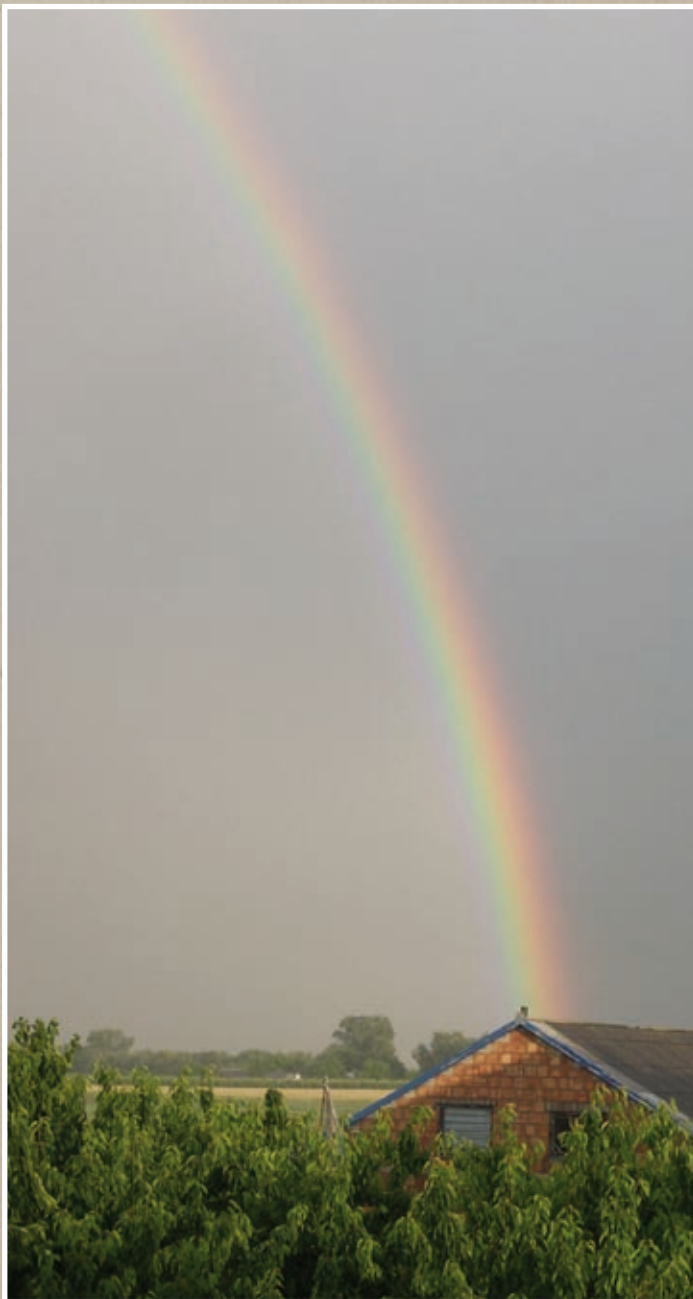
Las w okolicach Żalusk.
Fot. Michał Czerwiński

The forest in the vicinity of Żalusk.
Photo by: Michał Czerwiński



Staw w Koryciskach.
Fot. Marta Koperska

The pond in Koryciski.
Photo by: Marta Koperska



Tęcza widoczna nad terenem
gminy wiosną 2008 r.
Fot. Ilona Szulborska

A rainbow over the gmina
on Spring of 2008.
Photo by: Ilona Szulborska

Łabędzie z młodymi
na stawie w Załuskach.
Fot. Ilona Szulborska

Swans with young
in the pond in Załuski.
Photo by: Ilona Szulborska



Miedza z wierzbami
w Przyborowicach.
Fot. Michał Czerwiński

The balk with willows
in Przyborowice.
Photo by: Michał Czerwiński



Kwitnące sady w Starych Olszynach.
Fot. Ilona Szulborska

Blossoming gardens in Stare Olszyny.
Photo by: Ilona Szulborska





Wieś Wojny położona wokół malowniczego stawu
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Wojny village surrounds picturesque pond.
Photo by Jarosław Maciej Zawadzki



Załuski. Aleja w pobliżu
miejsca, gdzie niegdyś
stał dwór należący do
rodziny Rutkowskich.
Fot. Jarosław Maciej
Zawadzki

Załuski. An alley near the
site, where once was a
manor-house owned by
the Rutkowski family.
Photo by: Jarosław Maciej
Zawadzki

Wiosenny widok stawu
położonego w centrum Załusk
tuż przed zachodem słońca. Po
prawej stronie widoczny jest
zarys budynku Urzędu Gminy.
Fot. Michał Czerwiński

Springtime view of a pond
located at the heart of Załuski
just before dawn. The silhouette
of the Gmina House building is
visible on the right.
Photo by: Michał Czewiński



Świadectwa przeszłości

Ktoś powiedział, że teraźniejszość to chwila, w której spotyka się przeszłość z przyszłością. Dlatego mieszkając tu i snując śmiało plany, warto pamiętać o tych, co nas poprzedzali i szanować ślady minionego czasu.

Z cmentarzy znikają ostatnie proste drewniane krzyże, wyciosane z grubych bali. Trwalszymi zabytkami są nieliczne pomniki nagrobne, zamawiane w XIX-ym i na początku XX-ego wieku przez zamożniejszych mieszkańców tych okolic. Świadczą one o dawnej stylistyce i gęście tych, którzy je wznosili. Bardzo często ich forma przywodzi na myśl nagrobki z najbardziej eleganckich alejek warszawskich Powązek.

Ważną cezurą w dziejach gminy jest okres II wojny światowej. Stare fotografie pozwalają „zajrzeć do dawnego świata”. Oglądamy na nich często nieistniejące już budynki, ludzi w strojach z „tamtej” epoki. Może warto pokusić się o refleksję: co pozostanie po nas, po naszych czasach?

Na terenie gminy znajduje się 46 kapliczek kamiennych i murowanych, 13 drewnianych wysokich krzyży przydrożnych i 6 krzyży z innego materiału (np. metal, beton). W sumie jest to 65 obiektów małej przydrożnej architektury związanej z kultem religijnym. Dla podróżnych – widok malowniczy i sentymtalny, a dla mieszkańców – ważny element ich tradycji. Zapewne powstanie każdej z tych kapliczek wiązało się z czyjąś szczególną intencją. Przy większości z nich co roku na wiosnę krzątają się ludzie, przyozdabiając je i porządkując ich otoczenie. Już wkrótce, w majowe wieczory, rozlega się tu śpiew i modlitwy maryjnych nabożeństw.

Traces of the past

Someone said that the presence is a moment where the past meets the future. Living here and making bold plans we need to remember those who preceded us and to respect traces of bygone times.

The last straight wooden crosses chopped out of thick logs are disappearing from cemeteries. Grave monuments proved to be more enduring relics of the past – they were commissioned during the 19th and the beginning of the 20th centuries by local wealthy inhabitants. All the monuments reflect the former styles, and tastes of those who erected them. Often their form brings to mind gravestones of the most elegant lanes of Warsaw's Powązki cemetery.

An important watershed moment in the history of the gmina was World War II. Old photographs let us “look at the old world” where we often see long lost buildings and people dressed according to the fashion of that epoch. Perhaps it makes sense to ask: what shall we leave behind us?

There are 46 stone and brick shrines, 13 high wooden roadside crosses, and 6 crosses made of other material (e.g. metal, concrete) on the gmina's territory, overall that makes 65 objects of small-scale roadside religious architecture. For travellers it is a picturesque and sentimental landscape, but inhabitants perceive it also as part of their local tradition. Undoubtedly, each of these shrines was erected by someone for a unique purpose. Most of them are pottered around by people every year; decorating them and tidying up the environs. Singing and prayers of Marian services reverberate here on May evenings.

Dzień Zaduszny na cmentarzu
w Kroczewie
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

All Souls' Day at Kroczewo cemetery.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki





Cmentarz w Kroczewie. Żeliwny nagrobek z dekoracją w stylu empiry z ok. 1852 r. W zwieńczeniu widoczna podstawa zniszczonego ażurowego krzyża. Została tu pochowana Krystyna z Finków Grąbczewska (1786-1852). Była trzykrotnie zamężna. Jej ostatni mąż, Paweł Grąbczewski, był posłem plockim na sejm w 1830 r. i m.in. jego podpis widnieje na akcie detronizacji cara Mikołaja I. Jedną z jej córek, Wanda z Okońskich (1813-1876), wyszła w 1833 r. za mąż za doktora prawa Józefa Czarnowskiego (1801-1880) i wniosła mu w wianie majątek Krocze. Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

The cemetery in Krocze. Cast-iron gravestone with decorations in Empire style ca. 1852. On finial one can see the lower part of destroyed openwork cross. Here lies Krystyna Grąbczewska nee Fink (1786-1852). She was married three times. Her last husband Paweł Grąbczewski was a member of parliament from Plock in 1830, and among others his signature is seen on the act of dethronement of Czar Nikolay I. One of her daughters Wanda of Okoński family (1813-1876) in 1833 married doctor of law Józef Czarnowski (1801-1880) and brought a dowry of the Krocze inheritance. Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

Cmentarz w Kamienicy. Rzeźba na grobie trzyletniej Marylki Tarnowskiej została wykonana około 1900 r. w warszawskiej pracowni kamieniarskiej Romana Lubowieckiego. Firma ta działa do tej pory i mieści się przy Cmentarzu Powązkowskim. Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

The cemetery in Kamienica. The sculpture on the gravestone of three-year-old Marylka Tarnowska was made ca. 1900 in the Warsaw stone workshop of Roman Lubowiecki. This firm is still operating and is located near the Powązkowski Cemetery in Warsaw. Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki



Nekrolog zawiadamiający o śmierci i pogrzebie właściciela majątku Żaluski. Jeden z jego trzech synów tuż po II wojnie światowej był przez krótki okres pracownikiem Urzędu Gminy w Żaluskach. „Kurier Warszawski” nr 13 z 14 stycznia 1927 r. s. 9

Obituary which tells of the death and funeral of the Żaluski estate owner. One of his three sons just after World War II worked for a short time in the Żaluski Gmina House. „Kurier Warszawski” nr 3, on January 14th, 1927, p. 9



Rosyjska kopiejka z 1859 r. z inicjałem cara Aleksandra II, znaleziona w trakcie prac polowych we wsi Kroczevo w latach siedemdziesiątych XX w.
Własność prywatna

Russian kopeyka of 1859 with initials of Czar Alexander II, found during field works in Kroczevo village in the 1970s.
Private property

Strubiny. Fortyfikacje na obszarze zewnętrznego pierścienia twierdzy Modlin z przełomu XIX i XX w.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Strubiny. Fortifications on the external ring of Modlin fortress erected at the turn of the 19th and the 20th century.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki



Rosyjska mapa z około 1890 r. z fragmentem południowej części obecnej gminy Żałuski. Na dole po prawej stronie widoczny jest biały, niezadrukowany obszar w miejscu twierdzy Modlin (ówczesna nazwa Nowogeorgijewsk). Cenzura nie pozwalała na umieszczanie obiektów strategicznych w tego typu wydawnictwach.
Własność prywatna

A Russian map of ca. 1890, with a fragment of the southern part of today's Żałuski gmina. Below right is the white, unprinted area on the site of the Modlin fortress (then called Novogeorgiyevsk). Censoring authorities forbade the revealing of strategic objects in such types of publications.
Private property





Odznaka wójta z dwudziestolecia międzywojennego (1918-1939).
Własność prywatna

Badge of wójt (mayor) from the interwar period (1918-1939).
Private property



Zajazd (tzw. poczta saska) w Kroczewie, zwany także belvederem, stan z ok. 1928 r. Budynek zbudowany na planie podkowy prawdopodobnie pochodził z XVIII w. Służył podróżnym podążającym traktem z Warszawy w kierunku Płońsk. Zmieniano w nim konie, można było tu coś zjeść lub znaleźć nocleg. Od pierwszych lat XX w. funkcjonowała w nim szkoła, a przez pewien czas sklep spółdzielczy, w zakładaniu którego pomagał Stanisław Wojciechowski, późniejszy prezydent RP. Po 1945 r. budynek przeszedł na własność gromadzkiej rady narodowej i był wynajmowany lokatorom. Przez pewien czas była tu mleczarnia i siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej. Nieremontowany, stopniowo popadał w ruinę. Został rozebrany tuż po 1970 r. Na zdjęciu widać drogową z napisem „Do Trębki 2 km”.

Fot. Muzeum Diecezjalne w Płocku

The inn (so called Saxon post office) in Kroczyce, called also Belvedere, ca. 1928. The building built on a semicircle plan probably comes from the 18th century. It served travellers who headed along the route from Warsaw to Płońsk. Travellers here could change horses, eat and find a place to sleep. In the early years of the 20th century the building functioned as a school, for some time as a cooperative shop, which was established with the assistance of Stanisław Wojciechowski, later the President of the Polish Republic. For some time here there was a creamery, and headquarters of the Voluntary Fire Service. Not renovated it gradually went to rack and ruin. The building was demolished just after 1970. A road sign "To Trębki 2 km" is visible on the photo.

Photo: Diocesan Museum in Płock

Kierownik szkoły w Kamienicy, Franciszek Gola-
 ciek, z nauczycielką, w otoczeniu uczniów,
 ok. 1925 r. Na przełomie XIX i XX w. na terenie
 zaboru rosyjskiego nastąpił stopniowy rozwój
 szkolnictwa elementarnego, ale dopiero po
 odzyskaniu niepodległości w 1918 r. praktycz-
 nie wszyscy obywatele, w tym mieszkańcy wsi
 mogli posyłać swoje dzieci do szkoły, w któ-
 rej uczono po polsku. Poznanie zasad pisania
 i czytania oraz rachowania stawało się niejed-
 nokrotnie przepustką do lepszego, bardziej
 świadomego życia.
 Własność prywatna

Kamienica's school headmaster Franciszek Gola-
 cik with a teacher, surrounded by students, ca.
 1925. At the turn of the 19th and 20th centuries
 a gradual development of elementary education
 took place on the lands of the Russian annexed
 territories, but only after gaining independence
 in 1918 practically all citizens and villagers could
 send their children to a school with Polish as the
 language of instruction. Reading, writing and cal-
 culation was often a pass to a greater awareness
 of their surroundings.
 Private property



W budynku przedwojennej
 szkoły w Kamienicy
 w 2008 r. otwarto filię Banku
 Spółdzielczego w Załuskach.
 Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

A branch of Spółdzielczy Bank in
 Załuski was opened in the building
 of the pre-war school in Kamienica
 in 2008.
 Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki



Dla tych, którzy chcieli wzbogacić swoje umiejętności praktyczne, właściele dóbr Kroczeo organizowali kursy. Na zdjęciu uczestniczki jednego z kursów gotowania, ok. 1928 r. Tego typu cykliczne spotkania pomagały w tworzeniu kół gospodyń wiejskich. Pośrodku w białym ubraniu siedzi córka właścicieli Kroczeo, Wanda Czarnowska (1908-2002), po mężu Koelichen, gospodarująca na folwarku Złotopolice. Obok niej (bez nakrycia głowy) instruktorka z Warszawy. Na tle okna, w jasnym fartuchu stoi panna Skowrońska z Gostolina. Po obu jej stronach – siostry Grzybowskie: Wiktoria po mężu Ślubowska i Pelagia. Pierwsza po prawej (w białych koralach) Maria Rządowska, przed nią przykucnęła panna Wódecka, obie z Gostolina. Pierwsza po prawej (z nogą założoną na nogę) siedzi Leokadia Nowakowska (po mężu Piskorska) z Kroczeo. Pierwsza z lewej stoi panna Janina Pęczak z Gostolina.
 Fot. Muzeum Diecezjalne w Płocku

Kroczeo estate owners organised courses for those who wanted to practice their skills. The photo shows participants of the cooking courses, ca. 1928. Such cyclical meetings helped to establish the circles of village housewives. At the centre in a white dress sits Wanda Czarnowska (1908-2002) - daughter of Kroczeo owners, Koelichen after marriage, and she farmed the Złotopolice grange. Alongside (without headress) is an instructor from Warsaw. In front of the window, in bright apron stands Miss Skowrońska from Gostolin. On each side of her – Grzybowskie sisters: Wiktoria Ślubowska and Pelagia. First from the right (with white beads) Maria Rządowska, crouched down before her Miss Wódecka, both from Gostolin. First from the right (with crossed legs) Leokadia Nowakowska (Piskorska after marriage) from Kroczeo. First from the left stands Miss Janina Pęczak from Gostolin.
 Photo: Diocesan Museum in Płock



Polska moneta z 1926 r. znaleziona w 2008 r. obok jednej z miedzi w Kroczeo.
 Własność prywatna

Polish coin of 1926, found in 2008 near one of the balks in Kroczeo.
 Private property



Krocze. Dwór rodziny Czarnowskich herbu Grabie, stan ok. 1928 r. Zarówno budynek, jak i zabudowania gospodarcze majątku wysadzili w powietrze wycofujący się w styczniu 1945 r. Niemcy. Po dworze pozostały jedynie fundamenty i imponujący park podworski z systemem dwóch stawów połączonych stumetrowym kanałem. Fot. Muzeum Diecezjalne w Płocku

Krocze. Manor house of Czarnowski family of Grabie coat of arms, ca. 1928. Both the house and farm buildings were blown up by the retreating Nazis in 1945. The only thing left was the house's foundation and impressive manor estate park with the system of two ponds connected by a one-hundred-metres channel. Photo: Diocesan Museum in Plock



Mieszkańcy dworu w Krocze, ok. 1928 r. Teresa ze Zbyszewskich Czarnowska w momencie wykonania fotografii liczyła około 80 lat. Była wdową po Kazimierzu Czarnowskim (1835-1912), właścicielu dóbr Krocze. To z jej inicjatywy w latach siedemdziesiątych lub osiemdziesiątych XIX w. urządzono park krajobrazowy wokół kroczeńskiego dworu. Była spokwiniowacona z Henrykiem Sienkiewiczem. Jedną z jej córek nawet z nim swatano. Stojące obok dziecko to prawnuk, kilkuletni Konstanty Aleksander Jeleński zwany Kotem lub Kocikiem (1922-1987). W szkole średniej uczył się w jednej klasie z Krzysztofem Kamilem Baczyńskim. Na początku II wojny światowej, pracował jako sekretarz gen. Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego, ówczesnego ambasadora RP w Rzymie, wkrótce potem wstąpił do wojska. Pełnił służbę jako tłumacz w kwaterze gen. Władysława Sikorskiego. W 1944 r. brał udział w inwazji na Normandię, walczył o wyzwolenie Belgii i Holandii. Po wojnie pozostał na emigracji. Pracował jako eseista, krytyk i tłumacz. Jako pierwszy popularyzował na Zachodzie twórczość Witolda Gombrowicza. Był przyjacielem Jerzego Giedroycia i współpracownikiem paryskiej „Kultury”.
Fot. Muzeum Diecezjalne w Płocku

Tenants of the manor house in Krocze, ca. 1928. Teresa Czarnowska nee Zbyszewska was around 80 years old at the time the photo was made. She was a widow after Kazimierz Czarnowski (1835-1912), owner of the Krocze property. In the seventies and eighties of the 19th century she initiated the building of the scenic park around the manorial estate. She was related to Henryk Sienkiewicz. One of her daughters was even promised to him. The child standing next to her is a grandson, a few years old Konstanty Aleksander Jeleński, called Kot (lit. Cat) or Kocik (1922-1987). In secondary school he studied in one form with Krzysztof Kamil Baczyński, the famous Polish poet. At the beginning of World War II he worked as a secretary to General Bolesław Wieniawa-Długoszewski, then RP ambassador in Rome, and soon joined the army. Konstanty Jeleński worked as an interpreter in the headquarters of gen. Władysław Sikorski. In 1944 he took part in the invasion of Normandy, fighting for the liberation of Belgium and the Netherlands. After the war he stayed abroad, and worked as an essayist, critic and interpreter. He was one of the first in the West to popularise the writings of Witold Gombrowicz. He was a friend of Jerzy Giedroyc and collaborator of Parisian "Culture" magazine.
Photo: Diocesan Museum in Plock

Krocze. Salon w dworze rodziny Czarnowskich, stan z ok. 1928 r. Na pierwszym planie widoczne rzeźbione fotele wyściełane wzorzystą tapicerką. Pośrodku okrągły stolik w stylu empire. Na blacie stoi lampa naftowa z dekoracyjnym abażurem. Na podłodze leży dywan w orientalne wzory. Po prawej stronie stoi duży piec kaflowy, po lewej – kominek, a nad nim lustro. Zwracają uwagę liczne obrazy. Gdy do dworu trafiały jakieś nowe książki, czasopisma lub zdjęcia, kładziono je na widocznym stoliku, aby wszyscy domownicy mogli się z nimi zapoznać.
Fot. Muzeum Diecezjalne w Płocku

Krocze. Living-room in the manor estate of Czarnowski family, 1928. Sculptured armchairs covered with ornamental upholstery on the front. A round table in the Empire style is located at the middle of the photo. A paraffin lamp with decorative lampshade is on the table. A carpet of oriental pattern is on the floor. A large tile stove is on the right, and a fireplace with a mirror above it on the left. The multiplicity of pictures attracts ones attention. If new books, magazines or photographs came to the house, they were placed on a handy table, so that all tenants could become familiar with them.



Porcelanowa czarka znaleziona w latach pięćdziesiątych XX w. Wyłowiono ją w trakcie wybierania mułu ze stawu dworskiego w Kroczewie. Obiekt pochodzi z II połowy XIX w. i został wykonany w niemieckiej manufakturze w Miśni.
Własność prywatna

A porcelain bowl discovered in the 1950s. It was fished out of the sludge being taken from the manorial pond in Kroczewo. The object is dated in the second half of the 19th century and was manufactured in a German workshop in Meissen.
Private property





Zdunowo. Dwór wzniesiony w latach 1905-1910 według projektu nieznanego, ale uzdolnionego architekta, być może związanego z pracownią architektoniczną „Fellner und Helmer” w Wiedniu. Architektura nosi cechy zmodernizowanego neobaroku z elementami secesyjnymi. Mieszkali tu Stanisław Jaworowski herbu Lubicz (1876-1922) i jego żona Cecylia z domu Sokołowska (ur. 1882). Ich córka, Aniela Jaworowska (ur. 1911), wyszła w 1934 r. za mąż za Piotra Domańskiego (1907-1939) i to on stał się kolejnym właścicielem tutejszego majątku. Piotr Domański poległ w kampanii wrześniowej 1939 r. Aniela Domańska emigrowała do Wielkiej Brytanii. Obecny bardzo dobry stan obiektu jest wynikiem prac konserwatorskich przeprowadzonych przez nowych właścicieli.
Fot. Adam Jakubiak

Zdunowo. A manorial estate built between 1905-1910 according to the project of an unknown but talented architect, who was probably connected to the architectural workshop “Fellner und Helmer” in Vienna. The architecture bears traits of the modernized Neo-Baroque with Art Nouveau elements. Stanisław Jaworowski coat of arms Lubicz (1876-1922) and his wife Cecylia nee Sokołowska (born 1882) lived here. Their daughter, Aniela Jaworowska (born 1911), in 1934 married Piotr Domański (1907-1939), who became the next owner of the manor estate. Piotr Domański died during the September campaign of 1939. Aniela Domańska emigrated to Great Britain. The current excellent condition of the building is a result of renovation works performed by the new owners.
Photo by: Adam Jakubiak

Zdunowo. Dekoracja wnętrza, szczególnie sztukateria, miękkością linii nawiązuje do secesji.
Fot..... Dariusz Chwiejczak

Zdunowo. The interior decoration, especially stucco work, refers to Art Nouveau by the softness of the line.
Photo by: Dariusz Chwiejczak



Szczytno. W głębi dwór rodziny Gutkowskich herbu Rawicz. Napisy na kapliczce upamięniają kolejnych członków rodziny, którzy tu się rodzili, wzrastali i stąd wyruszyli, by walczyć za ojczyznę: kapitana Mikołaja Gutkowskiego służącego w 38. Pułku Strzelców Lwowskich, poległego w 1920 r. pod Kijowem i Jana Gutkowskiego – lekarza w randze porucznika, zamordowanego w 1940 r. w Starobielsku.

Dwór drewniany (obecnie obmurowany) pochodzi z XVIII w. i posiada charakterystyczny dach łamany, tzw. polski. W pobliżu znajdują się relikty krajobrazowego założenia parkowego. Ich elementem są stawy o wybrukowanym dnie i o zróżnicowanym poziomie lustra wody.

Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Szczytno. At the rear one can see the manorial estate of Gutkowski family Rawicz coat of arms. Writings on the chapel commemorate successive members of the family, who were born and raised here, and set out to fight for the homeland: captain Mikołaj Gutkowski, who served in the 38th Regiment of Lvov Riflemen, and died in 1920 nearby Kiev, and Jan Gutkowski – doctor with the rank of lieutenant, murdered in 1940 in Starobelsk.

Wooden manor house (now walled in) was built in the 18th century and has a peculiar oblique – so called Polish – roof. Nearby there are relics of scenic park foundations. Its elements are ponds with paved beds and of differing water levels.

Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki



Okolice Szczytna Koprowizny. Przydrożny krzyż z 1902 r.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Surroundings of Szczytno Koprowizny. Roadside cross erected on 1902.



Kapliczka na topoli między Naborowem, a Naborówcem.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

A shrine on poplar between Naborów and Naborówiec.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

A



B



A Kapliczka przy drodze z Kroczewa do Wojen zwraca uwagę dwoma okienkami w części frontowej. Została ufundowana w 1891 r.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

B Oszklona kapliczka zawieszona na przydrożnym krzyżu między Naborowem a Kamienicą.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

C Słotwin. Prawdopodobnie najstarsza kapliczka murowana na terenie Gminy Żałuski. Pochodzi z połowy XIX w.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

D Przyborowice Górne.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

C



D



A A shrine alongside the road from Kroczewo to Wojny attracts attention by the two front windows. It was funded in 1891.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

B Glazed shrine suspended on the roadside cross between Naborów and Kamienica.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

C Słotwin. Probably the oldest stone shrine on the territory of Żałuski gmina. It was built in the mid 19th century.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

D Przyborowice Górne.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

E Karolinowo.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

F Przyborowice Dolne
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

G Przyborowice Dolne,
okolice żwirowni.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

H Kapliczka na sośnie w okolicach
Naborówca.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

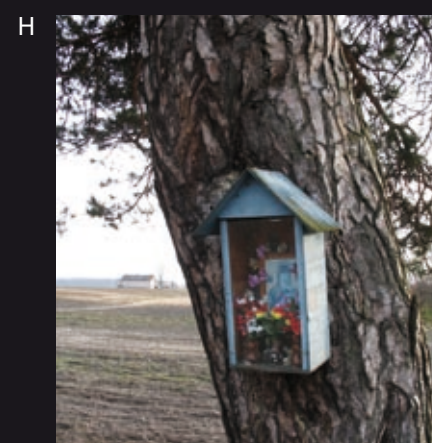


E Karolinowo.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

F Przyborowice Dolne.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

G Przyborowice Dolne, surroundings
of the gravel-pit.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

H A shrine on a pine-tree
near Naborowiec.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki



**Nowymi osiągnięciami w pracy, nauce i sporcie
w i t a m y
10 rocznicę powstania Polski Ludowej**

DLA UĆZCZENIA ŚWIĘTA ODRODZENIA POLSKI

Redakcja „Trybuny Mazowieckiej”
Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej
i Wojewódzka Rada Związków Zawodowych
organizują na dystansie 745 km.

IV WYŚCIG DOKOŁA MAZOWSZA O PUCHAR REDAKCJI „TRYBUNY MAZOWIECKIEJ”

na trasie:

**Dęblin — Mińsk — Sokołów — Pułtusk
Ciechanów — Mława — Płock — Pruszków**

Wyścig ten — to wyraz gotowości sportowców do zaszczytnej służby dla dobra Ludowej Ojczyzny.

Nowymi rekordami, wyższymi klasami sportowymi, świadomym wysiłkiem na boiskach, pływalniach i trasie IV Wyścigu — sportowcy wyrażają wdzięczność dla władzy ludowej, która stworzyła warunki dla rozwoju kultury fizycznej i sportu, zarówno wśród mieszkańców miast jak i wsi.

Ulotka propagandowa informująca o IV Wyścigu Dookoła Mazowsza o puchar redakcji „Trybuny Mazowieckiej”, lipiec 1954 r.
Własność prywatna

A leaflet which informs about IV Race All-round the Mazovia for the cup of “Trybuna Mazowiecka” newspaper, July 1954.
Private property

Wraz z całym narodem sportowcy Mazowsza łączą się w przygotowaniach do obchodu 10-lecia Polski Ludowej — IV Wyścig Kolarski to przegląd osiągnięć mazowieckiego sportu — którymi witamy tę historyczną rocznicę.

Wyścig Dookoła Mazowsza przebiegający w tym roku przez 19 powiatów — przemieni się jak co roku w potężną manifestację sportowców — członków województwa warszawskiego na rzecz pokoju i socjalizmu. Żaden z nas nie może zabraknąć na trasie naszego Wyścigu.

MIESZKAŃCY MIAST I WSI

Wyślijcie na trasę IV Wyścigu Dookoła Mazowsza. Zamanifestujemy naszą gotowość do pracy i obrony naszej ojczyzny.

Towarzysz Bolesław Bierut.

Polska Rzeczpospolita Ludowa.

pokój.

Komitet
Kultury
Fizycznej

Wojewódzka Rada
Związków Zawodowych

Redakcja
„Trybuny Mazowieckiej”
organ WKW PZPR

Czytajcie i prenumerujcie organ WKW PZPR „Trybunę Mazowiecką”

Wstępujcie do kół sportowych — zdobywajcie odznaki
„Sprawny do Pracy”



Pozostałości stawideł przy młynie w Szczytnie.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Remains of the water gate of the mill in Szczytno.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

Tradycja

Jednym z najważniejszych elementów tradycji są obrzędy religijne oraz ich związek z życiem mieszkańców. Przejawia się to w różnych formach – od doboru potraw na wieczerzę wigilijną do uczestnictwa, wraz z innymi, w procesjach. W tej części Mażowska zdecydowana większość ludności należała zawsze do Kościoła rzymskokatolickiego, który ustanowił tu obszar diecezji płockiej. Do II wojny światowej w jej obrębie mieszkali także wyznawcy judaizmu.

Granice administracyjne gminy ustaliły się dopiero w drugiej połowie XX-ego wieku i w żaden sposób nie nawiązują one do podziałów historycznych. Tutejsi mieszkańcy korzystają z posługi duchownej księży w czterech kościołach parafialnych. Część każdej z tych parafii leży w obrębie gminy, a część – poza nią. Wszystkie szczytą się średniowiecznym rodowodem. Na terenie gminy Żałuski znajdują się kościoły w Kroczewie i Kamienicy. Natomiast dwie pozostałe parafie – Krysk i Wrona – mają swoje świątynie w bliskim sąsiedztwie. Dlatego też w tej publikacji pojawiają się zdjęcia zrobione nie tylko na terenie gminy Żałuski, ale także w najbliższych okolicach.

Rok liturgiczny, szczególnie na polskiej wsi, ma swoją specyfikę. Na przykład w każdą Wielką Sobotę umundurowani członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej strzegą Grobu Pańskiego, w Boże Ciało mieszkańcy gminy uczestniczą w procesji, a do ważnych i wyjątkowo uroczystych celebrowanych świąt należą odpusty i dożynki.

Tutejsze świątynie reprezentują różne style i choć żadna z nich nie jest wybitnym zabytkiem, każdej poświęcono już jakieś opracowanie.

Kościół to nie tylko mury, ale i wyposażenie, np. ołtarze, organy, rzeźby, chorągwie, ornaty czy kielichy. To wszystko fundowały kolejne pokolenia parafian, dziadkowie czy pradiadkowie obecnych mieszkańców. Przedmioty te są świadectwem poziomu zamożności parafian, a także artyzmu sztuki kolejnych epok.

Oprócz zabytkowych świątyń na terenie gminy zachowały się nieliczne przykłady architektury drewnianej, przemysłowej oraz dwa dwory.

Wspomnienie o wcześniejszych pokoleniach to nie żaden frazes. Gdy przegląda się zapisy w księgach parafialnych sprzed 150-ciu czy 200-u lat, ze zdumieniem można stwierdzić, że figurują tam nazwiska rodzin, które w dalszym ciągu mieszkają i gospodarują w tych okolicach. Nierzadko 6 czy 7 udokumentowanych pokoleń! A przecież ich przodkowie żyli tu jeszcze wcześniej.

Terminy odpustów: Kamienica – 6 niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego; Kroczewo – 24 czerwca; Krysk – 4 maja i 26 lipca; Wrona – 8 maja i 6 sierpnia.*

* Z powodu możliwości przeniesienia odpustu na inny dzień radzimy przed zaplanowaniem uczestnictwa w świącie danej parafii upewnić się co do właściwej daty i godziny uroczystości.



Kroczewo. Wizyta duszpasterska zwana kołędą. Parafian wizytuje ksiądz proboszcz Antoni Gawarecki, styczeń 1981 r.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Kroczewo. The visit of a priest, called "kołęda" in Polish. Parishioners are visited by rector Rev. Antoni Gawarecki, January 1981.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

Tradition

One of the most important elements of tradition is religious rites, and their intimate connection to peoples' lives. It manifests itself in various forms – from selection of dishes for the Christmas Eve supper, up to participation – with others – in religious processions. The bulk of the population of this part of Mazovia have always belonged to the Catholic Church, and our territory belongs to the Płock diocese. Until World War II believers of Judaism also lived on its territory.

Administrative borders of the gmina were settled only in the second half of the 20th century, and actually they do not reflect historical divisions. Locals use the spiritual service of priests in four parish churches. A part of each of those parishes is located within a gmina, and a part outside of it. All parishes boast of their medieval lineage. On the territory of Załuski there are two churches - in Kroczewo and Kamienica. Another two parishes – Krysk and Wrona – have their places of worship in the immediate vicinity. That is why our publication presents photographs made not only on the Załuski gmina territory, but also in the vicinity.

The liturgical year, especially in Polish countryside has its peculiarities. For example, on each Holy Saturday uniformed members of the Voluntary Fire Brigade guard the Lord's Tomb. On Corpus Christi gmina inhabitants take part in a procession, while absolution days and harvest festivals are extremely important and solemnly celebrated holidays.

Local churches represent different architectural styles, and though none of them is an extraordinary historical monument, each has already earned a separate study.

The Church is not only a piece of architecture, but also the internal decorations and equipment, for example, altars, organs, standards, vestments or chalices. All of it was funded by successive generations of parishioners, grandfathers or great-grandfathers of present-day inhabitants. These objects are testimony not only to the affluence of parishioners, but also of the artistry of successive epochs.

Besides the old churches, a few examples of wooden, industrial architecture and two manorial estates survive in the gmina.

Reference to previous generations is not just a cliché. If we inspect parish registers of 150 or 200 years ago, we find astonishingly, that there are names of families which still live and farm in the neighbourhood. Often six or seven documented generations! Yet their predecessors lived here even earlier.

Terms of church fairs: Kamienica – 6th week after Pentecost; Krysk – May 4th and July 26th; Wrona – May 8th and August 6th.*

* Due to possible rescheduling of the fair we recommend that you confirm the date and time of celebrations beforehand.



Grupa bielaneek w trakcie procesji. W głębi widać księdza niosącego monstrancję pod baldachimem.
Fot. Ewa Matz

A group of girls in white during a procession. The priest carries the monstrance under the canopy and is visible in the back of the photo.
Photo by: Ewa Matz



Wrona. Procesja eucharystyczna w dniu Bożego Ciała.
Fot. Ewa Matz

Wrona. The Eucharistic procession during the Corpus Christi holiday.
Photo by: Ewa Matz